

PRENUMERATA WYNOŚI:

w Kaliszu miesięcznie 100.000 Mk.
Z odnośnikiem do domu 120.000 Mk.
Na prowincji z przesyłką
pocztową 120.000 Mk.
Zagranicą 240.000 Mk.

Cena pojed. egzemplarza 5.000 Mk.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na
str. 1. 2. 3. mk. 4.000.
Nekrologi 4.000 mk. zwyczajnie 2.000 mk.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI.
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9—12 od 2—6 po poł.

№ 245 (7580)

Niedziela, dnia 28 Października 1923 r.

Rok XXXI

Dentysta

Wolpe-Bampert

przyjmuje od 10 do 7 wiecz.

Stary Rynek №17, dom p. Salomonowicza 1p.

Lekarz Dentysta

W. Zenger

przyjmuje od godz. 9-7 wieczór

ul. Warszawska 21 dom Cynaderki II p.

Klinika chirurgiczna

(z gabinetem Roentgena, diatermią, kwarcową lampą etc.)

POZNAŃ, ul. Mickiewicza nr. 22.

Dr. Parczewski.

T-wo Handlowo-Rolnicze

„Paliwo”

KALISZ, Aleja Józefiny Nr. 9.
(Gmach Banku Ziemi Kaliskiej.)

Kupuje po najwyższych cenach:

zboże, nasiona,
ziemniaki, wa-
rzywa—^{oraz}—wełnę.

Sprzedaje po najniższych cenach:

węgiel, nawozy
sztuczne, arty-
kuły budowlane i t.p.

BIURO HANDLOWE

„RUBBER”

Wyroby Gumowe

Kalisz, Wrocławska 24, telefon 58.

POLECA na nadchodzący sezon; KALOSZE,

oraz: Opony i kieszki do rowerów i samochodów

Płaszczki gumowe i impregnowane,

Cerata i linoleum,

Artykuły chirurgiczne i techniczne.

Zarząd Elektrowni Miejskiej niniejszym podaje do wiadomości, iż ze względów technicznych ostateczny termin wpłacenia zaliczek przesunięty zostaje do 29 października r. b.

Konsumentom którzy po tym terminie nie wykażą się dowodem uiszczenia zaliczki, dostawa prądu zostanie bezwzględnie wstrzymana aż do czasu uregulowania jej podług cen bieżących.

Zaliczki przyjmują inkasenci i kasa Elektrowni w godzinach biurowych. 2123.

NIEMCY a POLSKA.

Mówiąc o stosunkach pomiędzy Polską a Niemcami, wyrażamy się o tyle nieścisłe, że były to i prawie bez wyjątku stosunki pomiędzy Polską a Prusami. Stosunki pomiędzy dawnymi cesarzami niemieckimi a królami polskimi były tylko epizodem, podobnie jak znacznie później węzły, zadzierżgnięte pomiędzy Polską a Saksonją. Nieprzerwanym natomiast łańcuchem ciągnęły się stosunki pomiędzy Polską i Prusami, przedstawiając w rozwoju swoim obraz dla nas tak pouczający, żeśmy go nigdy nie powinni tracić z oczu.

Nowoczesne Prusy urosły w potęgę, za garnawszy podstępem siłą dawne dzierżawy polskie. Dopóki Prusak siedział na jałownych piaskach brandenburskich, nie mógł odgrywać żadnej roli politycznej. dopiero usadowienie się na polskich ziemiach dało mu tę siłę, którą on później w sposób niesamowity zdołał rozwinąć do rozmiarów, groźnych dla całej Europy. Przez cały ten czas wytyczną zasadą polityki pruskiej było zaborcze dążenie na wschód, przyczem sprawdzało się „l'appetit vient en mangeant”. Berlin marzył początkowo o Warcie, jako o granicy wschodniej Prus, potem o Wiśle, a następnie o Niemnie i Dźwinie. Podbój militarny szedł swoją drogą, a podbój pokojowy swoją. Wyrazem, ale nie ostatecznym, pierwszego był rozbór Polski — wyrazem drugiego kolonizacja niemiecka, sięgająca na wschód aż po Wołgę i Dniepr. Taki „Kulturtrager” z nad Wisły podawał rękę ziomkowi na Wołyniu, ten znowu swoim pobratymcom na Ukrainie, albo pod Moskwą, i dalej. Wszak dopiero za rządów bolszewickich gromady kolonistów niemieckich z nad Wołgi zaczęły odpływać do Niemiec, a na Ukrainie ci przybysze niemieccy zorganizowali nawet siłę zbrojną dla swojej ochrony i paktowali z generałem Wranglem.

Podczas wojny światowej stosunek Niemców, a właściwie Prusaków, do nas nie uległ wcale zmianie. Łudzone nas obietnicami, a w rzeczywistości rozmyślano tylko nad tem, ażeby nam dać jak najmniej. Na wypadek zwycięstwa mocarstw centralnych, powstało by może — powtarzamy: może — polskie państewko, zdane na łaskę i niełaskę swoich protektorów, Niemiec i Austrii, niezdolne do życia, ale zato zdolne każdej chwili połknięcia, zwłaszcza przez Prusy.

Uniknęliśmy tego losu dzięki zwycięstwu koalicji. Polska jest państwem, zdolnym od

wszechstronnego rozwoju i mogącym odegrać bardzo poważną rolę w Europie. Ale orientacja Niemiec, to jest Prus wobec nas wcale się nie zmienia, wzmożła się tylko pruska nienawiść do nas. Musimy o tem pamiętać, co więcej, musimy sobie powtarzać że ta nienawiść może przycichnąć, ale nigdy nie wygaśnie. Przyjdzie pora, że pomiędzy nami a Niemcami zostaną podjęte normalne stosunki gospodarcze, handlowe i finansowe, podobnie jak zostaną one podjęte pomiędzy Francją a Niemcami. Ale te stosunki wcale nie wpłyną na zmianę polityczną orientacji Berlina zarówno wobec Warszawy jak Paryża. Na wschodzie Alzacja i Lotaryngja, na zachodzie utracone, acz niecałkowicie, ziemię polskie będą nieustannym przedmiotem porządów pruskich.

Na razie o Alzacji i Lotaryngji milczą Prusacy najpierw z obawy przed potężną Francją a następnie z ostrożności, która im bardzo wyraźnie powiada, że każde odezwanie się w tej sprawie zraziłoby do nich całkowicie zarówno Anglię jak Amerykę. Natomiast wobec Polski nie krępuje się wcale. W roku ubiegłym jeden z ministrów oświadczył otwarcie w Sejmie pruskim, że oderwane od Prus ziemie polskie powrucią prędzej czy później do „macierzy”. Nie wątpi o tem prasa niemiecka, a stronnictwa polityczne, nie wyłączając socjalistów i komunistów, podzielają w zupełności tę nadzieję, która dla nich jest pewnością. Gdy chodzi o Polskę, socjaliści, komuniści i demokraci rzucają na bok swoje doktryny i ręką w rękę idą z nacjonalistami. Niemiecki front przeciwko Polsce jest jednolity.

W nadgranicznych powiatach pruskich o ludności polskiej rząd pruski w dalszym ciągu uprawia politykę kolonizacyjną, dążącą do zupełnego wypłnienia ludności polskiej. Równocześnie Berlin czyni wszystko, ażeby tam wzmocnić ekonomicznie napływową ludność niemiecką. W tym celu pomiędzy innymi założono w Pile bank dla „marchji” poznańsko-zachodnio-pruskiej”. Na poświęcenie tej placówki bojowej przybył pruski minister rolnictwa dr. Wendorff, który przy tej sposobności wygłosił znamienną mowę. Pan minister z układnością lisa prawili o „pokojowej współpracy z sąsiadem”, ale nie wytłumaczył co to za pojęcie geograficzne, czy polityczne jest owa matchja poznańska”. Co prawda nie potrzebował tego tłumaczyć Prusakom, my zaś powinniśmy zwrócić uwagę na te nowotwory pruskie „in partibus infidelium”. Rzecz nadaje się nawet do zapytania w pruskim ministerstwie spraw zagranicznych, przyczem prawdopodobnie i Paryż radby zaspokoić swoją ciekawość. Jest to tem prawdopodobniejsze, iż dr. Wendorff przy tej sposobności, mimo swojego urzędowego i odpowiedzialnego stanowiska, nie omieszkał zauważyć, że na tych właśnie ziemiach występują w całej pełni skutki traktatu wersalskiego.

Prusacy nie spoczywają. Berlin nie ma pieniędzy na odszkodowania wojenne, ale ma je zawsze na zakładanie finansowych placówek bojowych, zwłaszcza przeciwko Polsce, a pośrednio przeciwko Francji. Polityka pruska będzie utartym torem. Odrzucona wstecz, zaczyna iść na nowo drogą wytyczoną. Naszą jest rzecz na tej drodze utworzyć mur nieprzełamany,

TELEGRAMY.

Powstanie w Grecji.

ATENY, 27. (Pat) Według komunikatu min. wojny powstańcy w Epirze zostali rozproszeni. Kawalja i cała Macedonia wschodnia są wolne. W Macedonii powstańcy kapitulowali. Powstańcy w Peloponezie uczynili to samo.

Dławienie komunizmu w Saksonji

WIEN 27. (Pat) Neue Fr. Presse donosi z Drezna: Na posiedzeniu sejmiku saskiego prezes ministrów Zeugner zapowiedział przeciwko postępowaniu Rządu Rzeszy, który nakazał aresztowanie kilku wyższych urzędników saskich. Reichswehra obsadziła gmach policji drezdeńskiej.

Strajk w Łodzi.

ŁÓDŹ, 27 (Pat) Położenie strejkowe w prze myśle włókienniczym na ogół znacznie spokojniejsze niż wczoraj, o godz. 11 min. 30 rozpoczęły się w województwie narady przedstawicieli związków włókienniczych z przedstawicielami robotniczych związków zawodowych w sprawie podwyżki płac. W obradach bierze udział inspektor pracy inż. Wójtkevicz. Na strój dobry.

W Krakowie poczta zastrejkowała

KRAKÓW, 27. (Pat) Strejk pocztowców objął tylko miasto Kraków i ograniczył się jedynie do służby i niższych urzędników pocztowych. Telegraf i telefon funkcjonują bez zmiany. Ambulanse kursują we wszystkich uruchomionych pociągach osobowych. Dyrekcja krakowska poczyniła wszelkie starania, by w dniu dzisiejszym uruchomić służbę doręczeńiową t. j. służbę listonoszów, którzy zastrejkowali.

Seperatyści w Nadrenji.

WIESBADEN, 27. (Pat) Gmachy publiczne po zostają dotychczas w rękach separatyistów. Dzisiaj w południe wojska francuskie obsadziły Ratusz.

Zaburzenie żywnościowe w Prusach

KROLEWIEC, 27. (Pat) W Królewcu doszło do rozruchów na tle drożyznianym. Policja używając broń śleczną ranila kilka osób. Dokonano licznych aresztowań. Podobne rozruchy nastąpiły w innych miastach mazurskich, przyczem w niektórych przybrały charakter antyżydowski.

Strajk kolejowy.

WARSZAWA, 27. (Pat) W położeniu strajkowym maszynistów kolejowych na ogół nic się nie zmieniło. o tyle, że strejk nie przejął się w żadnych nowych organizacjach. Ruch kolejowy na terenach objętych strejkiem podtrzymany jest nadal w dotychczasowych rozmiarach. Połączenie kolejowe Warszawa z wszystkimi centrami prowincjonalnymi jest za pewnione. Podkreślić należy, że ruch kolejowy pomiędzy okręgiem poznańskim Dyrekcji kolejowej a okręgiem Dyrekcji katowickiej odbywa się w sposób o ile chodzi o aproprację G. Śląska znacznie łatwiej, niż dawniej.

WARSZAWA, 27. (Pat) W związku ze strejkiem maszynistów donoszą, że strejkujący w niektórych miejscowościach dopuszczają się aktów terroru w stosunku do tych, którzy pełnią służbę. W Stanisławowie strejkujący obrzucili parowóz kamieniami. Na

przestrzeni pomiędzy Ligotą a Dziedzicami obrzuceno również kamieniami pociąg, przyczem maszynista został ciężko raniony. Między Dziedzicami a Oświęcimem żołnierze patrolujący znaleźli na torze poukładane podkłady, które natychmiast usunęto. Dziś nad ranem około godz. 4 wykołcił się pod Szczakową z niewiadomej przyczyny parowóz bagażowy pociągu nr. 302. Nikt szwanku nie poniósł.

WARSZAWA, 27. (Pat) Zarząd główny polskie go związku kolejowców wydał odezwę skierowaną do kolejarzy, w której wskazuje na wroga państwowości polskiej działalność żywołów wywołujących, które wyzyskują trudną sytuację gospodarczą państwa, oraz ciężkie położenie w jakim znajdują się pracownicy kolejowi wszelkimi siłami dążąc do podważenia i zachwiania państwem. Odezwa wzywa kolejarzy do nie dawania posłuchu podszeptom nakłaniającym do strejku i wzywa wszystkich kolejarzy do obywatelskiego wytrwania na posterunku.

Pan Young u p. Witosa.

WARSZAWA, 27. (Pat) Prezes Rady Min. przyjął w dniu wczorajszym na dłuższej audjencji komandora Hiltona Younga, który przybył doń wraz z swym sekretarzem p. M. Penon. Premier informował się szczegółowo u komandora Younga o biegu pracy w sprawach skarbowych.

Bawaria przeciw Berlinowi.

WIEN 27. (Pat) Wiener Allgemeine Zeitung donosi z Monachium: Wobec informacji o rokowaniach między Monachium i Berlinem oświadczają ze strony bawarskiej że w Monachium nie wiadomo o tego rodzaju pertraktacjach. W Monachium podkreślają że ani ze strony Rządu Bawarskiego ani ze strony generalnego komisarza państwowego nie wyszła żadna inicjatywa do rokowań z Berlinem.

O zdolności płatnicze Niemiec.

PARYŻ 27. (Pat) Poincare zawiadomił już prezydenta St. Zjedn. Coaligde o tem, że Francja zgadza się na zwolnienie komisji ekspertów z udziałem delegata Ameryki w celu zbadania zdolności płatniczej Niemiec, pod tym jednak warunkiem, iż nie będą czynione żadne wystąpienia przeciwko traktatowi wersalskiemu. Komisja odszkodowań w charakterze normalnego organu wykonawczego traktatu zamianuje w sposób nieprzymuszony rzeczoznawców.

Związkom komunalnym niewolno pobierać podatków w złotych polskich.

WARSZAWA, 27. (Pat) Min. skarbu wystąpił do Min. spraw wewn. pismo, wyjaśniające sprawę stosowania zł. obliczeniowego w systemie podatków i budżetów związków komunalnych. Pismo to stwierdza, że pomiędzy systemem podatków i budżetu państwa a tymże systemem samorządów terytorjalnych zachodzi tak ścisły związek, że obydwa o ile chodzi o walutę wzgl. o jednostkę obliczeniową, podlegają tym samym prawdom. Z tego też względu system podatków i budżetów związków komunalnych winien być pod względem jednostki obliczeniowej dostosowany do budżetu państwowego. Dotychczas, jak wiadomo, projekty ustaw, wprowadzające walutę złotą, nie uzyskały mocy ustawy wobec czego Min. skarbu zajęło stanowisko odmowne w stosunku do prób wprowadzenia złotego do budżetu i statutu podatkowego związków komunalnych.

dąży do wymiany swych zapasów srebra na złoto. Wartość całego zapasu w złocie wynosi 63 miliony marek.

Zapas walut zagranicznych zmniejszył się z 2.031 tys. mk. złotych na 1.508 tys. o przeszło pół miliona mk. zł., lecz wartość jego w markach polskich zmniejszyła się wskutek spadku marki tylko o 5 miliardów mk. z 57 na 52 miljardy. Natomiast stan rachunków zagranicznych „Nostro“ wzrósł z 25.796 na 27.716 tys. mk. zł. o blisko 2 miliony mk. zł. a wartość w markach polskich z 616 na 857 miliardów. Przybytek walut obcych na rachunkach zagranicznych „Nostro“ przewyższa więc przeszło dwa razy ubytek w zapasie kruszców i walut.

Portfel wekslowy wzrósł o 328 miliardów do 2.077 miliardów, inne pożyczki terminowe, towarowe, otwarte, kredyty i ulgowe o 106 miliardów do 670 miliardów mkp. Ogółem wzrost kredytów wynosi 434 miliardów mkp. od 20 do 30 września, a więc znacznie więcej, niż w poprzedniej dekadzie od 10 do 20 września, w której wyniósł tylko 239 milj.

Ogromny wzrost wykazuje w dalszym ciągu dług skarbu Państwa, który w omawianej dekadzie do szedł do 10.265 miliardów mkp. wzrastając o 1.541 miliardów, t.j. o przeszło 15 proc. (wzrost w poprzedniej dekadzie 1.130 miliardów) Wreszcie pozycja inne aktywa wzrosła o 123 miljardy mkp. na 1.103 milj.

Te zmiany w stanie najważniejszych aktywów spowodowały naturalnie odpowiednie zmiany w passywach. Wobec przedewszystkiem obieg banknotów wzrósł o przerażająco wysoką nawet jeśli liczymy w złocie sumę 2.343 miliardów, dosięgając w dniu 30 września wysokości 11.198 miliardów. W dziesięciu

1476

Doktór

S. WAŁCHOWICZOWA

Aleja Józefiny № 13, front, II piętro.

Choroby wewnętrzne, dziecięce i kobiece.

ANALIZY moczu, kału, płwocin, soku żołądkowego i krwi (na syfilis i inne.)

Przyjmuje od 9—11 i od 4—7 po poł.

dniah wzrósł więc nasz obieg o przeszło 20 proc. dotychczasowej sumy! Nawet w porównaniu z dwiema poprzednimi dekadami września b.r. tempo inflacji zyskało znacznie na szybkości skoro w pierwszej dekadzie wzrost obiegu wynosił 1,101, w drugiej 972 miliardów. Prawda że za to w ostatniej dekadzie spadły natychmiast płatne zobowiązania o 221,5 miliardów do zawsze jeszcze pokaźnej kwoty 2.277 miliardów mkp., w poprzedniej zaś dekadzie wykazały wzrost o 198 miliardów, lecz nawet ta znaczna różnica nie może wyrównać różnicy w szybkości inflacji. Inne passywa doszły do sumy 1.573 miliardów, wykazując również znaczny wzrost o 211 miliardów.

Jak na krótki przeciąg 10 dni pogorszenie sytuacji wzrost niepokoju. Najważniejsze pozycje: dług skarbu Państwa, portfel wekslowy i przedewszystkiem obieg banknotów rosną coraz szybciej. Dziennie wzrastał od 20 do 30 września obieg banknotów o 234, dług Skarbu Państwa o 154, portfel o 33 miljardy. Lecz jeszcze prędzej niż obieg banknotów, wzrosły w tym okresie kursy obcych walut, które w dniu 30 września były na giełdzie warszawskiej przeciętnie dwa razy wyższe, niż 20 września, a nawet jeszcze wyższe. To też wzrost obiegu i natychmiast płatnych zobowiązań w drugiej dekadzie września, wynoszący w markach polskich 1.170 miliardów, miał wartość 17 milionów franków złotych według notowań giełdy warszawskiej z 20 września a wzrost tych pozycji w ostatniej dekadzie w markach niemal dwa razy wyższy, wynoszący 2.120 miliardów (obieg plus 2.343, natychmiast płatne zobowiązania minus 221) wart był według notowań z 30 września tylko 15 milionów franków zł. Wartość całego obiegu 8.724 miliardów w dniu 20 września równała się mniej więcej 132 milionom fr. zł. tenże obieg w dniu 30 września wynosił w markach 11.197 miliardów, a wart był w złocie już tylko 80 milionów franków. W dziesięciu dniach strata wartości o 52 milionów fr. o niewiele mniej niż 40 proc. wartości obiegu w dniu 20 września — i to przy dziennym wzroście obiegu o 243 miljardy. Jest to najwidoczniejszy dowód, że kraj ciągle ubożeje.

Cóż dopiero, jeśli cofniemy się dalej wstecz i porównamy bilans z 30 września b.r. z bilansem ostatecznym z 31 grudnia 1922. Jakże daleko zaszliśmy przez te trzy kwartały! Cyfry bilansu z końca roku ubiegłego są kilkakrotnie mniejsze, niż obecne różnice w ciągu jednej dekady. W dniu 31 grudnia 1922 obieg wynosił 792 miljardy mkp., a więc przeszło 15 razy mniej, niż 30 września b.r., a blisko 3 razy mniej, niż wzrost obiegu od 20 do 30 września, ale wartość obiegu w złocie zmniejszyła się w tym czasie z przeszło 200 na 80 milionów franków, czyli 2 i pół razy. Wynika z tego, że waluta nasza spadała równocześnie 40 razy. Z końcem roku ubiegłego przypadało jeszcze mniej więcej w Polsce 8 franków złotych pieniędzy w obiegu na głowę mieszkańca, 20 września b.r. około 5 franków. W tej samej niemal mierze wzrósł dług państwa z 675 miliardów 31 grudnia 1922 r. na 10.267 miliardów, portfel wekslowy ze 133 na 2.077 miliardów i podobnie inne pozycje w markach polskich. Zapas kruszców obliczony w złocie pozostał mniej więcej na tym samym poziomie, tylko więcej nieco niż połowę srebra za mieniono na złoto, za to zapas walut obcych spadł więcej niż dwukrotnie z 3.649 tysięcy mk. zł. na 1.508 tys., a rachunki zagraniczne „Nostro“ z 41, i pół na 27.700 milionów mk. zł. Łączna strata w obu pozycjach dochodzi do czterech milionów dolarów.

Smutny zatem obraz przedstawia ewolucja P. K. K. P. w ciągu roku 1923. Na początku roku mieliśmy niewiele ponad 3/4 biliona mk. w obiegu, dziś mamy ich kilkanaście, a doświadczenie Niemiec i Rosji i nasze własne uczy nas, że inflacja jak la wina pędzi z coraz większą szybkością. Spadek waluty w ciągu roku 1923 postępował u nas jeszcze trzy razy prędzej niż inflacja. Każdy dzień powiększa nasz obieg o kilkaset miliardów, w konsekwencji każdy dzień obniża wartość marki, zwiększa drogę i utrudnia naprawę skarbu. A konieczna jest naprawa gruntowna, przedewszystkiem zaś rychła, jak najrychlejsza, którą przeprowadzić może tylko nadzwyczajna rada naprawy skarbu, złożona z ludzi fachowych i uczciwych, o jaką wołają napawańszcze głosy wśród naszego społeczeństwa. Bo zanim sejm i rząd, zajęte waśniami partyjnymi, zdecydują się na wysiłek tak poważny, jak tego wymaga groząca sytuacja, może być już za późno. Ciężka choroba naszego życia gospodarczego wymaga się ustawicznie, a przebieg jej uwidacznia się najwyraźniej w bilansach P. K. K. P. którym też baczną uwagę powinni poświęcać wszyscy, którym los państwa nie jest obojętny a przedewszystkiem ci, którym wybór współobywateli losy Państwa powierzył. L. O.

P. K. K. P.

Bilans P. K. K. P. z dnia 30 września b. r. wykazuje w porównaniu z bilansem z 20 września b. r. duże zmiany niemal we wszystkich ważniejszych pozycjach. W aktywach zapas kruszców wykazuje wprawdzie spadek z 81.074 tysięcy mk. parytetowych na 75.200 tys. mk., a więc o 5.874 tys., lecz ta wielka napozór różnica jest tylko wynikiem obliczenia zapasu w markach parytetowych, wobec czego marka srebrna i marka w bilanie w tej pozycji są liczone na równi z marką złotą. Jeżeli zaś uwzględnimy złoto, srebrny bilon z osobna, to zapas złota wykazuje wzrost z 49.074 tysięcy mk. na 53.179 tys. czyli o 4.105 tysięcy, a więc o 8,37 proc. Zmiany w zapasie złota i srebra powstały wskutek dokonania wymiany 10 milionów marek srebrnych parytetowych wagi 49.437.290 kg. czystego srebra na 1.444.761 kg. czystego złota. Ponieważ zaś obecnie srebro nie dosięga nawet połowy wartości parytetowej w stosunku do złota, więc wyniknęła stąd powyższa pozorna różnica; jeżeli jednak liczyćmy wartość zapasu srebra według kursu na giełdzie londyńskiej, to wartość zapasu spadła o 4.534 tysięcy mk. złotych i po odliczeniu wzrostu zapasu złota o 4.105 tys. mk. otrzymamy rzeczywiste zmniejszenie zapasu kruszców w kwocie 429 tys. mk. złotych. Wzrost zapasu złota kosztem zapasu srebra do wodzi, że P. K. K. P. w dalszym ciągu konsekwentnie



Przemysł, kupcy, dewaluacja.

Czytamy w „Głosie Polskim“:
Katastrofalny spadek marki stwarza w wielu wypadkach sytuację bez wyjścia dla przemysłowców. Utrzymanie fabryki w ruchu, nawet przy małym stopniu uruchomienia, wymaga tak potwornych sum w gotówce markowej, że przedsiębiorca ani chwili nie jest pewnym, czy zdola je we właściwym czasie zmobilizować.

Dolęczasowa polityka sprzedaży, dopuszczająca pokrycie wekslowe w znacznej nieraz wysokości, za czyni się mgieci na przemysłowcach.

W okresie systematycznego, ale bardzo łagodnego spadku waluty, przeplatanego okresami stabilizacji, polityka taka pozwalała z przedsiębiorstw ciągnąć nadmierne zyski. Zapewniała bowiem zbyt każdej wyprodukowanej ilości po cenach wyższych, niż gotówkowe, przyczem spadek marki rzadko tylko de waluował portfel do tego stopnia, by aż naruszał, tkwiący w nim ekwiwalent sprzedanego towaru. Dyskonto zaś części portfeli w P. K. K. P., lub iko wanie weksli u dostawców i bankach zabezpieczało osiągnięty wysoki zysk.

Polityka ta napędziła w kieszenie kupców manufakturowych miljaridy. Handel manufakturą stał się gwarantowaną drogą do majątku. To też różnych hurtowników i kupców namnożyło się bez liku. W samej Łodzi, w której przed wojną było zaledwie sto kilkadziesiąt hurtowników manufaktur, mamy ich dzisiaj — licząc wykupione patenty — około pięciu tysięcy, a każdy z nich posiada od 3 do 100 miljarów w towarach na składzie.

To samo mamy w Warszawie, we Lwowie, Krakowie, Poznaniu. Bydgoszczy i w miastach kresowych. Manufakturę można było kupować na weksle — okoliczność ta przyczyniła się do nadmiernego za chwasczenia naszego handlu manufakturzystami.

Teraz polityka przemysłowców zwraca się przeciw nim samym. W okresie takiego spadku waluty, jaki obserwujemy dzisiaj, nie zabezpiecza przemysłowa kalkulacja w dolarach, jeżeli nie otrzymuje tych dolarów, a przynajmniej natychmiastowej gotówki, lecz tylko w części gotówkę markową, a w części weksle. Pół biedy jeszcze w przemyśle wielkim. Tam bowiem P. K. K. P. przyjmuje lwia część portfeli, ale katastrofalnie przedstawia się sprawa w przemyśle średnim i małym.

Dyskonto w P. K. K. P. niema lub humorystycznie niskie. Wpływająca gotówka starcza zaledwie na koszt administracji i robocizny, a portfel wekslowy dewaluje się w kasie do 30 procent swej wartości i więcej.

Prowadząc interes w ten sposób, przy obecnym tempie dewaluacji w ciągu kilku miesięcy można, jak mówią „wypluć“ cały zarobek ostatnich lat i wysprzedać się do szczytów.

Kupcy zaś poczynają dziś stawiać warunki. Słyszec nie chcą o waloryzacji swych zobowiązań ani o płaceniu gotówką.

Oparci o miljaridy zarobione, ze swej strony sprzedają tylko za gotówkę lub wtedy tylko za weksle i o 50 procent drożej, gdy mają możliwość weksli ten natychmiast zmienić na towar.

Mają czas czekać. Towar się nie dewaluje, a administracja jest niewielka. Rząd zmusi fabrykantów do uruchomienia fabryk — oni zarobią, bo fabrykant będzie musiał sprzedawać za weksle, jeżeli chce mieć obrót i wpływy.

Na ostatniej haussie kupcy manufakturowi w Łodzi zarobili kilka biljonów — a przemysł ograniczył pracę.

Ostatnio wśród kupców manufaktur zapanował ruch organizacyjny, którego celem jest stawienie bezwzględnej oporu każdej zmianie systemu sprzedaży ze strony fabrykantów i przeciwstawienie się usiłowaniam ich do wprowadzenia w fakturowaniu innego miernika niż marka polska. Przemysł w tej walce jest słabszy.

GIELDA WARSZAWSKA.

New-Jork	1,740,000
Londyn	7,950,000
Niemcy	0,000,001
Paryż	101,850
Szwajcaria	310,000

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę w odprowadzeniu zwłok żony i matki naszej **S. + P.**

Pauliny Meesowej,

a w szczególności p. pastrowi Gerhardowi, Członkom Tow. Śpiewaczego, Państwu Dyr. Hillekes, p. Prezesowi i Członkom Zarządu Tow. Akc. Kaliskiej Pluszowej Manufaktury, kolegom biurowym, pp. Majstrom oraz Towarzyszom pracy składa z głębi zbolełego serca płynące „Bóg zapłać“
Rodzina.

KRONIKA.

Miejscowa.

— PIĄTA ROCZNICA ROZBROJENIA NIEMCOW.

Zbliża się dla narodu uroczysta chwila, kiedy w łonie jego, zbudzonym przez nieliczną gromadkę peowiaków i legionistów, powstała gorąca chęć posiadania własnego zagonu, chudoby praocjów. Chęć ta, poparta bohaterскими wysiłkami legionistów przy u silnej i gorliwej współpracy peowiaków i kolejarzy wewnątrz kraju — zamieniła się w czyn. I oto rozpętały się wszystkie żywioły narodu i uderzyły w twardą pierś prusaka. Nie obce dla nas te przeżycia. Zaledwie bowiem piąty rok mija, kiedy wszyscy, wspólnymi siłami, ramię przy ramieniu, budowali my fundament pod gmach Ojczyzny. I stanął po teźny i silny kołos, pięć lat bezmała dźwigając na swych barkach ciężary i kłopoty państwowe. A choć kołos ten u s. mego szczytu, często zmienia wygląd, nie wątpię, że gdyby mu zagrażało niebezpieczeństwo, ponownie skupimy się tworząc tytaniczne siły, by go powstrzymać od upadku.

Ożywni temi wspomnieniami, w piątą rocznicę rozbrojenia Niemców — musimy uświecić dzień ten należytą, wspólną uroczystością i tak, jak wówczas wszyscy, bez wyjątku na stan, zebrać się i złożyć wobec całej Rzeczypospolitej Polskiej — uroczystą przysięgę: „Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród“.

K. T. SADOWSKI.

— DALSZA ZWYKŁA CEN PIĘCZYWA.

W tym tygodniu notujemy drugą z rzędu zwykłą cen pięczywa. I oto dziś 2 kilowy bochenek chleba kosztuje 80,000 mk.

— JUBILEUSZ STRAZACKI.

W niedzielę, 28 b.m., Straż ogniowa w Radomsku obchodzić będzie 40 - lecie swego istnienia.

— SPRZEDAŻ ZNACZKA ZA STRAZ OGNIOWĄ.

W niedzielę, 28 b.m. na ulcach miasta Kalisza sprzedawany będzie przez cały dzień do wieczora znaczek na rzecz naszej Straży ogniowej. Instytucja ta, pracując bezinteresownie dla dobra ogółu nie otrzymuje należnych subsydjów od miasta, to też nie dziwnego, że w dzisiejszych czasach — Kasa strażacka nie tylko że jest pusta, ale ma długi. Sądzić prze to należy, że sprzedaż znaczka znajdzie odpowiednie poparcie wśród całego ogółu mieszkańców naszego miasta.

— ZE STRAZY OGNIOWEJ.

W celu uczestniczenia w sprzedaży znaczka, Komendant Kaliskiej Straży ogniowej ochotniczej wzywa wszystkich członków czynnych Straży i orkiestry do przybycia w uniformach do gmachu Strażackiego w niedzielę, 28 b.m., o godz. 9 rano.

— KONGRES SPOŁDZIELNI SPOŻYWCÓW.

W dn. 17 i 18 listopada (a nie 3 i 4, jak było projektowane początkowo) odbędzie się w Warszawie Kongres Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej. Na porządku obrad Kongresu są następujące sprawy:

- 1) Konsolidacja ruchu spółdzielczego w Polsce,
- 2) Wychowanie spółdzielcze:
 - a) w szkole,
 - b) w wojsku,
- 3) Państwo i kooperacja,
- 4) Zagadnienie stałego miernika w zastosowaniu do udziałów w spółdzielniach spożywców,
- 5) Powiększenie środków obrotowych w spółdzielniach spożywców.
- 6) Kalkulacja cen w spółdzielniach spożywców,
- 7) Asortyment towarów w spółdzielniach spożywców.

— **PODWYŻSZENIE CENY DRUKÓW POCZTOWYCH.** Obecnie została podwyższona cena sprzedaży druków płatnych, w sposób następujący: 1) karty pocztowe pojedyncze (krajowe i zagraniczne) do 500 mk. za sztukę, 2) karty pocztowe podwójne, przekazy pocztowe krajowe, telegraficzne, miedzyna rodowe, adresy pomocnicze bez przekazu pobranio wego lub z przekazem, deklaracje celne i blankiety telegraficzne do 1000 mk. za sztukę, 3) pokwitowania nadania telegramu 6000 za sztukę.

— ULGI DLA REZERWISTÓW ROCZNIKA 1898.

Jak się dowiadujemy, w związku z obecnym powołaniem rocznika 1898 na ćwiczenia, Powiatowa Komenda Uzupełnień ma prawo odraczać ćwiczenia do następnego roku, tym rezerwistom szeregowym, którzy rekrutują się ze słuchaczy wyższych uczelni, uczni szkół średnich i fachowych, oraz z funkcjonariuszy skarbowych i administracji celnej.

Rezerwisci, którzy już zostali powołani, o ile wnieśli podanie o odroczenie, które następnie uży skali, zostają zwolnieni do rezerwy.

Szkoła Muzyczna

przy orkiestrze pułkowej 29 p. Strzelców Kaniowskich.

29 pułk Strzelców Kaniowskich idąc z pomocą rodzinom niezamożnym, posiadającym synów, chłopów uzdolnionych i chętnych do muzyki, otwiera z dniem 1 listopada 1923 roku przy orkiestrze pułkowej szkołę muzyczną pod kierownictwem kpt. Ksionka.

Szkoła ta ma na celu kształcenie młodocianych umysłów nie tylko w wszechstronnym kierunku muzycznym, lecz i z zakresu nauk szkoły powszechnej. Uczniowie, którzy ukończą szkołę z wybitną znajomością i zdolnościami, mają pierwszeństwo do wstępowania do wyższych wojskowych szkół muzycznych, czy też o ile którykolwiek z uczniów zechce poprzestać na znajomościach w zakresie szkoły pułkowej, a zależnie od jego zdolności oraz praktyki, może mieć nie tylko zapewniony byt dla siebie, lecz dla całej rodziny.

Poniżej podaje się warunki przyjęcia, przewidziane w rozkazem M. S. Wojsk. Dz. Rozk. Nr 42/21:

1) O przyjęcie ubiegają się mogą chłopcy zdrowi fizycznie od lat 14 do 17, polacy, których rodzice lub opiekunowie, zgodzą się oddać na naukę do orkiestry wojskowej na przeciąg 4 lat. Pierwszeństwo mają synowie wojskowych lub inwalidów.

2) Przyjęcie następuje na zasadzie złożonego podania z następującymi załącznikami:

- a) pisemną zgodą rodziców lub opiekunów na czteroletnie oddanie chłopca do orkiestry,
- b) Potwierdzenie obywatelstwa polskiego rodziców

- c) Świadectwo moralności rodziców,
- d) Metrykę urodzenia chłopca,
- e) Świadectwo zdolności fizycznej, wydane przez lekarza oddziału, do którego kandyduje chłopiec,
- f) ewentualne inne dokumenty (świadectwo wykształcenia chłopca, zaświadczenie że ojciec jest inwalidą) itp.

3) Przyjęcie następuje na zasadzie umowy, zawartej pomiędzy dowódcą pułku, a rodzicami (wzgl. opiekunami) chłopca na przeciąg czterech lat, po czym za wspólną zgodą umowa może być przedłużana co rok, aż do czasu osiągnięcia przez chłopca wieku poborowego.

- 4) Przez czas służby chłopcy otrzymują:
 - a) uposażenie szeregowca pełniącego obowiązki w służbie wojskowej (bez papierosów),
 - b) bezpłatną naukę gry na instrumencie, jaki im według zdolności wyznaczy kapelmistrz,
 - c) ogólne wykształcenie w zakresie żołnierskiej szkoły powszechnej, o ile takowej nie ukończył przed wstąpieniem na służbę, Naukę tę otrzymują w szkole oddziałowej narówni z szeregowymi.
 - d) początki wykształcenia wojskowego w ogólnym zakresie.

- 5) Uczniowie są obowiązani:
 - a) do zamieszkania w koszarach,
 - b) do wojskowej karności i podporządkowania się rygorowi i regulaminom wojskowym.
 - c) do zachowywania się żołnierskiego,
 - d) do uczęszczania na ćwiczenia i naukę według rozkazów kapelmistrza.

e) najdalej po roku nauki uczniowie są obowiązani do publicznego występowania wraz z orkiestrą.

6) Ewentualny udział w zyskach orkiestry nie wcześniej niż po dwóch latach służby, w wysokości ustalonej, przez osobne rozkazy.

O ile zostaje przyznany uczniowi fundusz za u silną pracę, to zostaje zdeponowany w Poczłowej Kasie Oszczędności, aż do wygaśnięcia umowy, a może być przyznany tylko za występy w których chłopiec brał udział.

7) Uczniowie otrzymują oddzielną izbę koszarową i tworzą drużynę pod dowództwem jednego ze starszych podoficerów orkiestry wyznaczonego przez kapelmistrza i będącego zarazem wychowawcą chłopców.

8) Umowa może być rozwiązana przed wygaśnięciem:

- 1) przez rodziców za zwrotem kosztów poniesionych za naukę przez Skarb Państwa.
- 2) przez dowódcę pułku:
 - a) gdy w ciągu sześciu miesięcy uczeń nie wykazywał postępu,
 - b) w razie niezdolności fizycznej.

W razie niedotrzymania przez chłopców warunków umowy lub samowolnego jej rozwiązania, pełna odpowiedzialność prawną ponoszą rodzice lub opiekunowie którzy umowę zawarli, w tych wypadkach wszelkie zyski złożone na rachunek ucznia, zostają przez oddział ściągnięte na pokrycie kosztów utrzymania i nauki.

Zgłoszenia przyjmuje się od dnia 1 listopada r.b. do dnia 1 stycznia 1924 roku w kancelarii Dowództwa 29 p. S. K.

Najstarsze przedsiębiorstwo branży samochodowej w Wielkopolsce zał. w 1894 roku

„BRZESKIAUTO“

Tel. Nr. 34-17 i 41-21

Poznań, ul. Skarbowa nr. 20

Adr. tel. „Brzeskiauto“

poleca

SAMOCHODY WSZELKIEGO RODZAJU:

osobowe, ciężarowe, oraz wszelkie przybory do tychże, jak opony, węże, benzynę, oliwę, części zapasowe i t.p.

Własna fabrykacja katoserji luksusowych oraz największe w kraju warsztaty reperacyjne i garaże, nowowbudowane i urządzone według ostatnich wymagań techniki, przy ulicy Dąbrowskiego Nr. 29.

Reprezentacja światowych fabryk samochodów.

Zawsze kupno okolicznościowe.

2119

KUNEROL

najdelikatniejszy

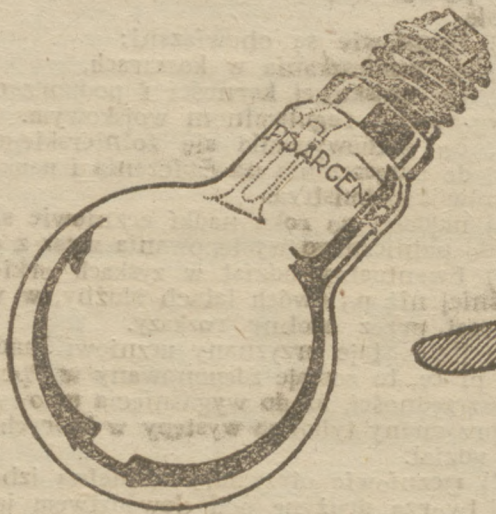
tłuszcz roślinny

przewyższa wszystkie inne tłuszcze roślinne. 1772

Przedstawiciel: Sp. Akc. LAMBERT & KRZYSIAK, WARSZAWA, Niecała 8

**Polsko-Holenderska Fabryka
Lampek Elektrycznych „Philips”**

Spółka Akcyjna, WARSZAWA.

**PHILIPS ARGENTA**
Chroni wzrok. Żądać wszędzie.

2032.

Składajce ofiar na inwalidów wojennych.

Do sprzedania

sklep spożywczy
z urządzeniem, oraz miesz-
kaniem składającym się z
pokoju i kuchni. Wiadomość
w Redakcji. 2111

PRACOWNIA

Damskich kapeluszy
Poliny Cepelli
ul. 3-go Maja dom szkolny
(pierwszy od Nowego Ryn-
ku) I-sze piętro. 2103**PIANINA**lub **FORTEPIANU** w dob-
rym stanie, poszukuję celu
odnawienia ewentualnie kupna.
Zgłoszenia: Stawiszyńska 26, m. 1.
2057. Piotrowska.**Szwajcarskie gorzkie zioła**(przecyszczające) ułatwiają
funkcję organów trawienia.
Sprzedają apteki i sklepy apteczne
Apteka A. Gaseckiego w Warszawie.

Samodzielny

kuchalter
korespondentpragnie objąć posadę. Łaskawe
oferty pod „Sumienny”. 2112**Zgubiono paszport**
zagraniczny Borucha Sztulza-
fa wystawiony przez Starost-
wo Kaliskie. 2118**Dwaj studenci poszukują**
Pokoju umeblowanegoOferty sub. „A.B.” do Adm.
„Gazety Kaliskiej”. 2063**Zginał paszport** 2121
szwajcarski wydany na imię
Antoniny Liber.**Zginał paszport** 1932
wydany przez magistrat m. Ka-
liska oraz książka wojskowa
wydana przez P. K. U. w Ka-
liszu na imię Jakóba Eljasie-
wicza rocz. 1899.**2 Numery Naftowe
Tygodnika dostaw**Na wzór specjalnych numerów Tygodnika dostaw a to:
Numeru Żelaznego
Numeru Drzewnego
Numeru Budowlanego
wydany w lipcu b. r.**2 Numery Naftowe
Tygodnika dostaw**których zdaniem będzie: a) znanie wszystkich dziel-
nic Polski z Małopolskim Przemysłem Naftowym.
Jednocześnie temuż przemysłowi przedstawiony
będzie całokształt wszystkich źródeł zaopatrzenia jego
potrzeb w granicach Polski.Ogłoszenia, opisy, monografie, notatki i t. p. do po-
wyższych numerów przyjmuje nasza Administracja oraz
wszystkie Biura Ogłoszeń w Polsce po cenach naszej
taryfy normalnej.

1274

Wydawnictwo Tygodnika Dostaw
we Lwowie.

DLA P. P. HANDLUJĄCYCH

SZKŁA DO LAMP (CYLINDRY)

na paczki po cenie hurtowej

poleca:

A. PIWEK

Kalisz, Babina 21, tel. 131.

2077

Holenderka

TANIE I EFEKTOWNE POKRYCIE DACHOWE

(15 sztuk na jeden metr kwadratowy).

D/H. St. MATŁAWSKI i S-ka, Sp. Akc.,
1986 Warszawa, ul. Moniuszki 2, tel. 6-68 i 245-90.